

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

GPW chce pobudzić rozwój giełdy i gospodarki



Warszawska giełda jest w szczególnym momencie. Wysycha strumień prywatyzowanych spółek Skarbu Państwa i trwa reforma OFE. Jednocześnie musi się ona mierzyć z rosnącą konkurencją ze strony innych giełd i platform. Jedną z odpowiedzi na te wyzwania może być stworzenie rynku kapitału dla innowacyjnych mikrofirm w formule crowdfundingu, czyli finansowania społecznościowego.

Ministerstwo Skarbu Państwa szacuje, że przychody z tytułu prywatyzacji wyniosą w tym roku 3,7 mld zł. Nie wiadomo, jakie są planowane przychody w latach następnych ani jaka część z nich trafi na rynek kapitałowy, ponieważ rząd nie opracował nowego planu prywatyzacji (ostatni dokument dostępny na stronach MSP dotyczy okresu 2012-2013). Wiele wskazuje na to, że wpływy z prywatyzacji będą coraz niższe, bo zdaniem MSP państwo ma coraz mniej atrakcyjnych aktywów na sprzedaż. W dokumencie „Kierunki prywatyzacji majątku Skarbu Państwa na 2014 r.” można przeczytać także, że ze względu na realizację programu Inwestycje Polskie część aktywów przeznaczonych wcześniej do prywatyzacji zasili kapitał spółki Polskie Inwestycje Rozwojowe.

- Znajdujemy się w końcowej części sprzedaży spółek przez giełdę. Oczywiście trwająca prywatyzacja, również program akcjonariatu obywatelskiego, budowały siłę i wartość giełdy przez wiele lat - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Mirosław Szczepański, członek zarządu GPW. - Drugi element to reforma OFE, które stanowią dosyć istotną siłę, zwłaszcza na rynku pierwotnym, jako część podmiotów kupujących na rynku. W wielu przypadkach mówiło się, że są odpowiedzialne za coś, co nazywa się „Polish premium”, czyli nieco lepszą wycenę spółek notowanych na giełdzie warszawskiej.

Z punktu widzenia spółek lepsza wycena oznacza niższy koszt pozyskania kapitału w drodze emisji akcji. Obecność funduszy emerytalnych jako kupujących pomagała uzyskać wyższe wpływy z IPO (w tym prywatyzacji spółek Skarbu Państwa), co dodatkowo przyciągało na rynek inwestorów i kolejne spółki. Jednak dane ZUS pokazują, że prawdopodobnie tylko niewielka część ubezpieczonych zdecyduje się pozostawić część składki z OFE.

Kolejnym wyzwaniem dla GPW jest rosnąca konkurencja ze strony innych giełd i platform handlu. Giełda musi z jednej strony zabiegać o dopływ kapitału ze strony inwestorów, a z drugiej - o spółki, które będą chciały emitować akcje. Atrakcyjną rynkową niszą, która może zagospodarować GPW, są innowacyjne mikrofirmy oraz indywidualni inwestorzy, którzy dysponują skromnym kapitałem.

- Jednym z ostatnich pomysłów, który bardzo energicznie będziemy wdrażać, jest pomysł powołania platformy crowdfundingowej, która pomagałaby pozyskiwać kapitał na działalność małych firm czy też nawet mikrofirm - mówi członek zarządu GPW.

Uruchomienie platformy crowdfundingu kapitałowego mogłoby ułatwić zdobywanie funduszy na rozwój najbardziej ryzykownym, ale jednocześnie innowacyjnym przedsięwzięciom. Ze względu na niewielkie zainwestowane sumy inwestorzy w ramach finansowania społecznościowego mogą chętniej przyjmować na siebie ryzyko, którego nie są skłonne zaakceptować banki czy fundusze

venture capital.

- Są to nowe pomysły, czasami nawet szalone pomysły, ale innowacyjne. A takiej innowacyjności na pewno, zwłaszcza w polskiej gospodarce, bardzo potrzeba. Dlatego uważam, że wspieranie tego rodzaju platformy jest konieczne - twierdzi Mirosław Szczepański.

Dzięki platformie crowdfundingu GPW miałyby ofertę dla praktycznie każdego emitenta, w dowolnej fazie rozwoju. To dlatego, że wymogi prospektowe związane z ofertą byłyby minimalne.

- Mamy rynek NewConnect przeznaczony dla spółek wzrostowych, o dużo mniejszym doświadczeniu, również dla start-upów. I crowdfunding, którego jeszcze nie ma, ale który chcielibyśmy uruchomić, jest niejako dopełnieniem rynku NewConnect, ponieważ jest przeznaczony dla dużo mniejszych spółek - wskazuje członek zarządu GPW.

Według szacunków Komisji Europejskiej w ubiegłym roku poprzez platformy crowdfundingowe zebrano w UE kapitał o wartości 1 mld euro. To niecałe 25 proc. światowego rynku, na którym czołowe miejsce, z 50-proc. udziałem, zajmują Stany Zjednoczone.

Obok finansowania bardziej ryzykownych przedsięwzięć crowdfunding może wypełnić także częściowo lukę związaną z ostrożniejszą polityką kredytową banków. Regulacje w ramach tzw. Bazylei III wymuszają redukcję dźwigni finansowej w bankach, co zdaniem części ekonomistów może negatywnie wpływać na wzrost gospodarczy poprzez wzrost kosztu kapitału dla firm. Wzrost gospodarczy w dłuższym okresie zależy jednak przede wszystkim od rozwoju technologicznego, czyli innowacji, dlatego rozwój alternatywnych sposobów finansowania może być remedium na ryzyko coraz wolniejszego wzrostu.

- Liczymy na spółki jak najbardziej innowacyjne. One charakteryzują się najwyższą stopą zwrotu. Prawdziwie innowacyjne firmy - na przykład z Doliny Krzemowej - podbiły cały świat, więc liczymy na to, że z naszej platformy crowdfundingowej kiedyś wyrośnie taka spółka, która zadebiutuje na głównym parkiecie Giełdy Papierów Wartościowych i będzie działała globalnie - mówi Mirosław Szczepański.

Duży potencjał rozwoju nie ogranicza się jedynie do platformy crowdfundingu czy też rynku Catalyst lub NewConnect. Relacja wartości rynkowej spółek notowanych na GPW do wartości polskiego PKB jest dwa razy niższa niż państwach rozwiniętych. Ponad 20-letni okres istnienia GPW wystarczył do zajęcia pozycji lidera w Europie Środkowej, ale był za krótki, by giełda stała się równie istotną częścią gospodarki, co w krajach zachodnich.

- Obecnie jesteśmy największym rynkiem regionu, największą giełdą w Europie Środkowej i Wschodniej. Jeżeli chodzi o kapitalizację, wartość obrotu, jesteśmy więksi niż poszczególne giełdy, nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę holding giełd centralnej Europy, czyli CEESEG. Oczywiście mamy jeszcze dużo do zrobienia: jeżeli porównamy relacje naszej kapitalizacji do PKB, która jest na poziomie 36 proc. W krajach rozwiniętych średnia Unii Europejskiej to sześćdziesiąt kilka procent, a średnia światowa utrzymuje się na poziomie 77 proc. - wyjaśnia Szczepański.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/21925.html>

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki](#) [Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł](#) [Błonica - choroba groźna także dla dorosłych](#) [87% internautów uważa](#)

[hejt za poważny problem społeczny Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzinę na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzinę na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy